

Sz. Zug, Ogrody w Warszawie i jej okolicach, opisane w r. 1784.
Kalendarz powiechny 1848

rysunki F. M. Sobieskiego
rysunki P. B. Podczamyńskiego

Ogród Saski
nr. Zug. ①

17

5. 1. W Warszawie, równie jak w wielu innych wielkich miastach zrywa na dostatecznych
publicznych przechadzkach, a właściwie są tylko dwie, które na to imię zasługują.
Pierwsza, a główną jest ogród Saski... jest ten dla mieszkańców Warszawy celem *Trille*.
nie dla Paryżan.

drugą
ogr. *Trille*

Składa się on z długiej i szerokiej kwiatowy, otoczonej lipami i kasztanami, z wysokich szpalerów i brydkieli porożców; w końcu jego znajduje się otwarta budowla ozdobiona kolumnami i pilastrami korynckimi, która przedni Krolowie Sasy przeznaczyli na woderbiór do zamierzonych fontan; obecnie budowla ta jako altana służy na miejsce przedary różnych ciekawości. Za nią znajdują się jeszcze cieniste przechadzki, a z dwóch stron kwiatowy, rady i warzone ogrody z kilkoma małymi znaczącymi budynkami. Środek tego ogrodu otwarty jest dla wystawek, podobnie jak miejsce przez niego dozwolone jest publiczności. Za budowlą poprzedniego, wabaty pełne kwiatów i oranżerya zdobity ten ogród, dziś miejsce ich zajmują trawniki, a aleje i szpalery są utrzymywane zaledwie w dobrym stanie; dwór bowiem nie troszy na to, tak daleko, że wyżej wspomniana altana dość w dobrym zbudowana smaku, blisko jest zniszczenia. (1) Pałac przytulający do ogrodu jest obszerną budową, chociaż ma

TC-OR-556A-M

(1) Na tem miejscu, gdzie teraz Ogród Saski, były przed r. 1714 ulice, pałace, dwory i domki; z których znaczniej sze: pałac tak zwany Fantów do Sanktorońskich należący w r. 1714, Andrzeja Leneyńskiego trybiskupa gnieźnieńskiego od rodziny jego w r. 1720, w ręce Ernesta Bogustawa Denhoffa, Podskarbnego W. Ks. Lit. później do Jerzego Lubomirskiego w r. 1727 August II zaleupował, miost i ogród w gustie francuskiej utworzył (Ks. Metrycz. 230 fd. 135). Ogród ten stopniowo rozszerzany, zmieniany, różny, a stosownie do gustu czasów kształty przybierał. W tem miejscu, gdzie teraz są dwa boczne chodniki od strony wierzbowej i królewskiej ulicy, była część ogrodu owocowego z szklarniami i różnymi kłitkami, z których bony'si cieżążyli ogrodu. W ostatnich czasach, Savage, ogrodnik putawski, oczyścił z nich ogród Saski i na sposób angielski urządził. Później rozmaitych dostojnych osób pomysłem upiększonym, dotąd należy do najokazalszych przechadzek publicznych w Warszawie. - Co zaś do wspomnianej altany, budowla ta istniała w miejscu trawnika.

rozebrano, zniszczone

I. przed kościołem, gdzie dziś dwie boczne aleje schodzą się do głównej środkowej.
Wybudował ją w r. 1724 August II. Miata ona kształt altany obcej o jednym piętrze
z okazatą galerią na wierzchu. W dwie uroczyście imieniem królewskich, dawane były
niej wspierała te bankiety, po ukoronowaniu których wracał król do swego pałacu i z po-
jów przypatrywał się pięknej iluminacji całej altany, z której wieżyczka okazaty
fajenki był wypuszczany. Budowla ta stała się do końca panowania Stanisława Augusta
dopiero za Króla Pruskiego z polecenia Regencyi zaczęto ją w jesieni r. 1804 rozebrać, lecz
zaledwie połowę rozebrano, przyszedł rozkaz gabinetowy z Berlina, aby tę altanę zostawić
gdzie stała z powodu wielkich kosztów nie można było przywrócić jej do dawnego stanu,
dla tego Regencja okazała z wenty murów wystawić mniejszą i nie tyle okazatą
altanę, w której letnia, pona, Karol Lassel stawny kulibami le wawnowski strzegł buffet.
Przy ogólnem jednak urządzeniu i rozszerzeniu ogrodu Saskiego, w r. 1817 poimieniona altana jako tamująca widok
przeprzeć na plac za zalewem, brama zwana z

3.2 pod względem sztuki się odznacza. Briedaniec, który jest przed nim, liczy się może do najbliższych i najobrotowniejszych w W-wie.

Ogrod saski

18

H. Zug. ②

W ogóle położenie tego miejsca jest piękne i pod każdym względem wa właścicie ca-
lety mieszkania ludzkiego. (2).

- (2) Pałac saski z obrzeżnym dziedzińcem, dół placem saskim zwanym, powstał podobnie z rozmaitych wiejskich i miejskich budowli; między temi znaczenie były tu: pałac Morstynów od Lidwili Morstynowej w r. 1713 uabyty; pałac Sapieżyński, później Flammingów w r. 1715, Józefa Potockiego Włajkowskiego; pałac Lubomirskich uabyty od żony Pawła Sanguszki z domu Lubomirskiej w r. 1721 i t.d. Niegdyś zaś wiele przytkano do niego małych domków, do rozmaitych właścicieli należących. Wymyślno to za dość znaczne sumy August II zakupił, zniszczył, a znaczenie potężny, przebudował, domarował i jedną budowlę utworzył. (Księgi Metrycz. 230 138). Tak powstał pałac elektoralny saski przy ulicy Krolowski. Przed nr 413 położony. Dwór wprowadził się tutaj d. 7 maja 1724. August II i August III z upodobaniem w nim przebywali; były tu wspomniane sale, z których jedna przez cały czas pałacu prowadzona nie tylko dla wyjątków tych monarchów, ale i na obrady publiczne służąca; kaplica, teatr i tym podobne obzwały. Przez cały czas panowania H. Augusta pałac ten zawsze należał do dworu Elektorów saskich, którzy utrzymywali w nim swoich urzędników i służbę z swego wojska. Wynajmowali go także na mieszkania znakomitym panowie, przyjeźdźcy, lub z powodu urzędów w Warszawie przebywający. W nim odbywały się komisje w sprawie dysydentów i tym podobne publicznych władz czynności. W r. 1804 król Pruski za zamianę uabył go na własność rozbowa, w 1802 do 1810 mieszkał w nim król Szwedów; później służył za mieszkanie wojskowe. W przeciągu tego czasu na gruncie do pałacu saskiego należących wybudowano za jego dem, czyli od ulicy Janowej (za żelazną bramą zwaną) i od ulicy Lelewelskiej w ogóle siedem domów, które otrzymały tenże nr 413 literami literami od B. do H. tylko obdziałony, właściwy zaś pałac nr 413 lit. A. W r. 1837 w celu tempu pałac saski sprzedany został przez Król Janowi Skwarcowi kupcowi warszawskiemu za sumę złp. 115.200 z warunkiem rozrzućenia go a na to miejsce wybudowania ozdobnej kolumnady; Pałac więc saski rozebrany zupełnie został w r. 1838 a piętrowa kolumnada w po-
władni korynckim na arkadach i pobocznie dwa skrzydła w stylu 1839 budować.
zaiste, w grudniu z r. 1842 zupełnie ukończono. Plan budowy wspomnianej przedstawił został Królowi przez Adama Idzikowskiego Budowniczym pałacu cesarskiego a wkrótce potem ukończono budowniczym Wolffem.